

Sygn. akt IV CSK 68/18

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku J.Z.

przy uczestnictwie B.Z.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 czerwca 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w O.

z dnia 12 lipca 2017 r., sygn. akt I Ca [...] /17,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestnika B.Z. od postanowienia Sądu Okręgowego w O. z dnia 12 lipca 2017 r., sygn. akt I Ca [...] /17 Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001, III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 147).

W skardze kasacyjnej uczestnik zarzucił m.in. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., wskutek niewskazania przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego

postanowienia, w jakim zakresie, oraz w jakim czasie ojciec wnioskodawcy uzyskał posiadanie spornej nieruchomości, a także kiedy i w jakim okresie rzekomo przeniósł je na swojego syna, a ponadto poprzez niewskazanie przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a w konsekwencji niedokonanie wyczerpujących ustaleń faktycznych, co doprowadziło do wyciągnięcia przez Sąd drugiej instancji wniosków nie wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wydanie orzeczenia na podstawie jedynie części materiału dowodowego; naruszenie art. 172 § 1 i 2 k.c., art. 176 k.c., art. 336 k.c., art. 340 k.c. w zw. z art. 6 k.c. wskutek błędnego uznania, iż zaistniały podstawy do stwierdzenia nabycia przez wnioskodawcę z dniem 19 września 2010 r. przez zasiedzenie własności nieruchomości składającej się z działki nr [...] o powierzchni 0,90 ha podczas, gdy wnioskodawca nie wykazał, że on, względnie jego poprzednicy prawni byli samoistnymi posiadaczami przedmiotowej nieruchomości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001, II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. II, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Skarżący sformułował następujące zagadnienia prawne: czy osoba, która uważa się za samoistnego posiadacza nieruchomości, mając pełną wiedzę, że dotychczasowy właściciel pobiera pożytki i inne dochody z danej nieruchomości, tj. dopłaty unijne do nieruchomości, nie protestuje przeciwko temu,

a w konsekwencji pozwala realizować dotychczasowemu właścicielowi swoje podstawowe uprawnienie właścicielskie do danej nieruchomości, tj. pobieranie pożytków i innych dochodów z danej nieruchomości - jest posiadaczem samoistnym czy posiadaczem zależnym takiej nieruchomości; czy sytuacja opisana powyżej przerywa bieg zasiedzenia danej nieruchomości.

Powyżej przedstawiona kwestia nie spełnia wymogu istotności zagadnienia prawnego w rozumieniu podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej, gdyż jej rozstrzygnięcie jest uzależnione od oceny stanu faktycznego konkretnej sprawy w kontekście przesłanki samoistności posiadania. Należy zauważyć, iż zgodnie z art. 336 k.c. posiadaczem samoistnym nieruchomości jest ten kto nią faktycznie włada jak właściciel. W tym znaczeniu posiadaczem samoistnym jest także osoba, która nie ma jakiegokolwiek formalnego tytułu do nieruchomości, ale faktycznie nią włada jak właściciel (*cum animo domini*). W związku z tym oczywistym jest, że wnioskodawca nie mając formalnego tytułu do władania sporną nieruchomością nie mógł skutecznie zgłosić wniosku o dopłaty unijne, skoro z takiego uprawnienia skorzystał uczestnik jako figurujący w księdze wieczystej jej właściciel. Niemniej jednak, jak wynika z ustaleń faktycznych, które są wiążące w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) faktycznym posiadaczem przedmiotowej nieruchomości jest wnioskodawca. W związku z tym, samo pobieranie dopłat unijnych może być uznane za jeden z aspektów składających się na samoistność posiadania, ale nie jest to element decydujący o takiej kwalifikacji posiadania. Ocena ta bowiem jest uzależniona od wszystkich - występujących w danej sprawie - okoliczności faktycznych. Ponadto wymaga podkreślenia, że idea płatności obszarowych wynika ze wspólnotowej polityki wspierania dochodów rolników i dotyczy, co wynika bezpośrednio z prawa wspólnotowego, pomocy finansowej udzielanej tylko tym podmiotom, które są faktycznymi użytkownikami gruntów rolnych. Organ administracyjny rozpoznający wniosek osoby ubiegającej się o tzw. dopłaty unijne jest zobowiązany przede wszystkim ocenić, czy wnioskodawca faktycznie posiada grunty rolne objęte tym wnioskiem i czy są one przez niego użytkowane rolniczo. Sąd to jednak zagadnienia o charakterze administracyjno-prawnym, o których nie rozstrzyga sąd w postępowaniu o stwierdzenie nabycia nieruchomości przez zasiedzenie.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący wywodzi z naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego i prawa materialnego.

Sąd Okręgowy orzekając reformatoryjnie dokonał - w ramach kompetencji sądu *meriti* - odmiennej w stosunku do Sądu pierwszej instancji oceny zgromadzonego materiału dowodowego i przyjął, że objęcie przez poprzednika prawnego wnioskodawcy w samoistne posiadanie przedmiotowej nieruchomości łączyło się z zawarciem przez niego w 1980 r. nieformalnej umowy sprzedaży (zwykła forma pisemna w obecności świadka) z poprzednikiem prawnym uczestnika. Umowa ta, jakkolwiek nieważna z racji braku zachowania szczególnej formy czynności prawnej, kreowała rzeczywisty zamiar jej stron, tj. sprzedaż łąki za cenę ówczesnych 35 000 zł, a nie jej użyczenie, co lansował uczestnik i nie miało większego znaczenia, czy zapłata za nieruchomość nastąpiła w formie gotówkowej czy też rzeczowej (koń). Niewątpliwym jest jednak to, iż treść tej umowy nie implikowała posiadania zależnego ojca wnioskodawcy, lecz stanowiła dowód przeniesienia na niego posiadania samoistnego (art. 348 k.c.). Ojciec

wnioskodawcy wykonał samodzielnie mostek, po przeprowadzonej melioracji, celem ułatwienia przegonu bydła. Przedmiotowa nieruchomość znajdowała się na zapleczu jego zabudowań. Nieruchomość ta od chwili objęcia jej w posiadanie przez ojca wnioskodawcy była nieprzerwanie wykorzystywana do wypasu bydła, była orana i obsiewana, zaś od ponad 20 lat jest wygradzona tzw. pastuchem elektrycznym. Ani wnioskodawca, ani też jego ojciec (wnioskodawca objął w posiadanie samoistne tą nieruchomość w związku z przeniesieniem na niego gospodarstwa rolnego, w skład którego wchodziło samoistne posiadanie tej nieruchomości - art. 348 k.c.) nie zwracali się do uczestnika ani jego poprzednika prawnego o zgodę na wykonywanie aktów posiadania. Wszystkie czynności podejmowane przez ojca wnioskodawcy i następnie przez samego wnioskodawcę odbywały się bez ingerencji formalnego właściciela, bez konsultacji z nim, były to czynności samodzielne posiadacza czynione w przekonaniu o swoich uprawnieniach właścicielskich wynikających z nieformalnej umowy sprzedaży.

Sąd drugiej instancji szczegółowo w oparciu o kryteria wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dlaczego nie uznał za wiarygodny materiał dowody, z którego uczestnik wywodził zależy charakter posiadania wnioskodawcy i jego poprzednika prawnego. Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

W świetle treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, które wbrew stanowisku uczestnika poddaje się kontroli kasacyjnej, brak jest podstaw do przyjęcia, iż postanowienie to jest oczywiście nieprawidłowe.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

at